

Jemeński gość udał się do Moskwy

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął w Komitecie Centralnym PZPR przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, premiera Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, członka Biura Politycznego KC Organizacji Frontu Narodowego Ali Nasser Mohameda, któremu towarzyszył wicepremier i członek KC Organizacji Frontu Narodowego Mahmoud Abdulla Ushaish.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. 6 bm. był już ostatnim dniem wizyty, którą na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza złożył w naszym kraju premier Ali Nasser Mohamed. Po wizycie ogłoszony został wspólny komunikat.

W południe, w gmachu Prezydium Rządu, zakończyły się rozmowy między delegacjami obu krajów, którym przewodniczyli premierzy: Piotr Jaroszewicz i Ali Nasser Mohamed. Omawiano możliwości podjęcia współpracy między PRL a L-DRJ, m. in. w zakresie poszukiwań surowców i rybołówstwa.

Uroczystość pożegnania jemeńskiego gościa odbyła się na udekorowanym flagami obu państw lotnisku Okęcie w Warszawie, skąd Ali Nasser Mohamed udał się z oficjalną wizytą do Moskwy na zaproszenie rządu ZSRR. Żegnali go: premier Piotr Jaroszewicz, wicepremier Kazimierz Olszewski, minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jarużelski, wiceminister spraw zagranicznych Jan Czapla i inni członkowie rządu. (PAP)

Omówienie komunikatu polsko — jemeńskiego zamieszczamy na str. 2.

Saigon opóźnia zwolnienie jeńców

We wtorek w bazie lotniczej Tan Son Nhut pod Sajgonem odbyło się kolejne posiedzenie czterostronniej mieszanej komisji wojskowej. Na posiedzeniu omawiano m. in. sprawę wymiany jeńców między stroną saigonską a TRR RWP. Rzecznik delegacji DRW, płk Bui Tin oświadczył po posiedzeniu, że delegacja DRW i TRR RWP domaga się zwolnienia, zgodnej z odpowiednimi postanowieniami porozumienia paryskiego, jednej czwartej jeńców TRR RWP, znajdujących się w niewoli saigonskiej. Strona DRW i TRR RWP domaga się także, aby druga faza zwalniania i wymiany jeńców rozpoczęto niezwłocznie. Jednakże zamiast zadania 6 500 jeńców strona saigonska zgodziła się na zwolnienie jedynie 2 000. Półkownik Bui Tin oświadczył, że w tej sytuacji dalsze posiedzenia czterostronniej mieszanej komisji wojskowej są bezcelowe.

Jak donosi Agencja AP z Sajgonu, żandarmeria saigonska nadal utrudnia członkom delegacji DRW i TRR RWP komunikowanie się z dziennikarzami i MKKiN. (PAP)

PAP-RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP
INF.WE.TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INF.WE.
PAP-RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP

"Polski tydzień" w Ottawie

Na Uniwersytecie w Ottawie otwarto wystawę plakatu polskiego, zorganizowaną w ramach rozpoczęcia na tej uczelni "Tygodnia kultury polskiej".

Dyskusja nad prawem morskim

W siedzibie ONZ rozpoczęły się obrady Komisji do spraw Wód Terytorialnych. Posiedzenia komisji będą trwały pięć tygodni. Przygotuje ona trzecią konferencję ONZ poświęconą prawu morskemu, która odbędzie się w roku 1974 w Santiago (Chile).

"Kosmos-551" na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę "Kosmos — 551".

ICAO prowadzi dochodzenie

Rada Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO) rozpoczęła oficjalne dochodzenie w sprawie zestrzelenia przez izraelskie myśliwce pasażerskiego samolotu libijskiego, w wyniku czego zginęło 106 osób.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
7
MARCA
1973

Wydanie AB
Rok XXIX
Nr 56 (9028)
Cena 50 gr

Premier Finlandii z wizytą w Polsce

7 bm. przybywa do Polski z oficjalną i kilkudniową wizytą premier Finlandii — Kalevi Sorsa.

Fiński mąż stanu przybywa do Warszawy z Helsinek — stolicy, która przyciąga uwagę europejskiej opinii publicznej. W mieście tym bowiem przyobleka się w realny kształt



Premier Finlandii — Kalevi Sorsa.
CAF — Lehtikuva

idea ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Toteż — jak można przypuszczać — problematyka ogólnoeuropejskiej konferencji oraz całokształt stosunków na naszym kontynencie, obok innych problemów międzynarodowych, zajmie poważne miejsce w zapowiadzianych programem wizyty rozmowach premierów Polski i Finlandii. Dokonany zostanie również szeroki przegląd oraz ocena możliwości dalszego rozwoju stosunków dwustronnych — zarówno politycznych jak i gospodarczych, a także naukowo-technicznych i kulturalnych.

Tradycyjnie dobre stosunki między obu krajami wyrażają się m. in. licznymi kontaktami na wszystkich szczeblach. Rozwojowi dialogu polsko-fińskiego służą spotkania członków kierownictwa, a także ekspertów zarówno Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak i innych resortów. Odnotowujemy ożywione kontakty parlamen-

tarzystów obu krajów, działaczy politycznych, przedstawicieli organizacji związkowych, społecznych, młodzieżowych. Rozwija się współpraca i wymiana gospodarcza oparta na wieloletniej umowie handlowej.

Istnieje jednak nadal wiele możliwości zintensyfikowania współpracy gospodarczej między obu szybko rozwijającymi się państwami, szczególnie w dziedzinie kooperacji przemysłowej. Istotne znaczenie miałyby również urozmaicenie struktury wymiany towarowej.

Podobne możliwości istnieją także w sferze kultury. Podpisanie nowej umowy o współpracy kulturalnej przewidziane jest w czasie wizyty premiera K. Sorsa w Warszawie.

Spotkanie na szczeblu szefów rządów obu krajów będzie ważnym wydarzeniem w dziejach stosunków polsko-fińskich, które cechuje — szczególnie widoczny w ostatnich latach — pomyślny rozwój. Dodajmy, że taki rozwój stosunków jest także istotnym elementem umacniania klimatu odprężenia i rozwijania współpracy w Europie, rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków w basenie Morza Bałtyckiego.

Kalevi Sorsa (43 lata) ma wyższy stopień naukowy w dziedzinie nauk społecznych; w czasie studiów specjalizował się w dziennikarstwie. W latach sześćdziesiątych uczestniczył z ramienia Finlandii w pracach UNESCO.

Działacz Partii Socjaldemokratycznej; od czerwca 1969 r. jest jej sekretarzem generalnym. Od 1970 r. — deputowany do Parlamentu.

Po sukcesie socjaldemokratów w stycynowych wyborach 1972 r. — obalając teke ministra spraw zagranicznych w rządzie premiera Paasio. We wrześniu 1972 r. stanął na czele rządu koalicyjnego, w którego skład obok socjaldemokratów wchodziła reprezentacja 3 innych ugrupowań — Partii Centrum, Liberalnej Partii Ludowej i Szwedzkiej Partii Ludowej Finlandii.

K. Sorsa po raz pierwszy odwiedza Polskę.

W Katowicach i Łodzi inaugurowano wczoraj "Tydzień techniki fińskiej". (PAP)

Program chemizacji gospodarki narodowej

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu PRL

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu PRL w dniu 6 bm. rozpatrzono — opracowany przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego przy współudziale szeregu grona ekspertów — projekt programu chemizacji gospodarki narodowej.

W okresie ostatnich 20 lat, w wyniku rozbudowy bazy produkcyjnej i surowcowej na stał się znaczny rozwój przemysłu chemicznego, jego produkcja wzrosła ponad 20-krotnie. Pomimo tych osiągnięć obecny poziom przemysłu chemicznego pozostaje w tyle za rosnącymi potrzebami dynamicznie rozwijającej się gospodarki. Nie w pełni również wykorzystywane są rodzime surowce: siarka, gaz ziemny, sól, węgiel. Wychodząc z tych założeń Biuro Polityczne i Prezydium Rządu stwierdziły, że na kreślona w uchwałach VI Zjazdu PZPR polityka społeczno-gospodarcza, stawia nowe, mobilizujące zadania przed polską chemią i stwarza równocześnie szanse takiej rozbudowy i takiego przekształcenia przemysłu chemicznego, aby stał się on rzeczywiście czynnikiem wiodącym i decydującym o nowoczesnym rozwoju naszej gospodarki. W tym celu niezbędna jest dalsza rozbudowa bazy produkcyjnej, a zwłaszcza szybka modernizacja i unowocześnienie technologii produkcji chemicznej.

Przyjęty — jako kierunkowe wytyczne rozwoju przemysłu chemicznego do 1980 roku — program, zakłada znaczny wzrost i unowocześnienie jego potencjału produkcyjnego. Dotyczy to zarówno zwiększenia produkcji i rozszerzenia asortymentów artykułów rynkowych, jak również wyrobów dla przemysłu lekkiego, maszynowego, budownictwa oraz zabezpieczenia potrzeb rolnictwa i rozwijającej się motoryzacji.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zaleciły opracowanie programu w sprawie rozwoju i podniesienia jakości produkcji maszyn i urządzeń dla rolnictwa i przetwórstwa rolno-

spożywczego, handlu oraz produkcji drzewnej.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zapoznały się ze sprawozdaniem przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego z przebiegu wizyty w Arabskiej Republice Syrii i zaaprobowały jej rezultaty.

Uznano, że wyniki rozmów oraz zawarte porozumienia stanowią dobrą podstawę pomyślnego rozwoju wszechstronnej, wzajemnie korzystnej, równoprawnej współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Arabską Republiką Syryjską w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji ministra spraw zagranicznych o międzynarodowo-

Dokończenie na str. 2

Sobie i Ojczyźnie

Ponad 250 mln zł w czynie społecznym

W Białej Sali Prezydium Rady Narodowej Poznania odbyło się wczoraj spotkanie, podczas którego — w odpowiedzi na apel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — przedstawiciele pięciu dzielnic naszego miasta złożyli meldunki o podjęciu zobowiązań wykonania czynów społecznych w latach 1973/74, w ramach konkursu „Mieszkańcy — sobie, swemu miastu, wsi i Ludowej Ojczyźnie”.

Meldunki przyjęli: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jan Pawlak, sekretarz WK FJN Jan Nemoudry, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Andrzej Wituski oraz sekretarz Prezydium RN Poznania Józef Świątaj.

Ogółem wartość czynów społecznych, zgłoszonych przez mieszkańców miasta, założyła kładow pracy, organizacje polityczne i społeczne oraz szkoły, wynosi ponad 250 mln zł. Poszczególne dzielnice zadeklarowały następująco: Grunwald — 40 mln zł, Jeżyce — 49,7 mln zł, Stare Miasto — 51 mln zł, Nowe Miasto — 54 mln zł i Wilda — 55,5 mln zł. Z największych przedsięwzięć należy wymienić budowę wesołego miasteczka na Legach Dębskich, zagospodarowanie wielkiego zieleńca na osiedlu Głuszyna, zagospodarowanie ciągu ulicy Grunwaldzkiej od ul. Bydgoskiej do ul. Jagiellońskiej, adaptację Lasku Marceleskiego na teren rekreacyjny-sportowy, zakończenie budowy Parku Gołęcińskiego, budowę ośrodka wczasowego w Kiekrzu oraz krytego basenu kąpielowego w PGR Naramowice.

Są to znaczne zamierzenia, ale — jak podkreślali obecni — wszyscy dołożą starań, aby nie tylko w terminie je zrealizować, ale i przekroczyć.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR, WK FJN oraz władz miejskich sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — Jan Pawlak złożył przybyłym z poszczególnych dzielnic dzia-

czom serdeczne podziękowanie za podjęte zobowiązania.

(kad)

Do Czytelników

Starania o powiększenie objętości „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” przyniosły rezultaty. Od 1 kwietnia, w każdą sobotę i niedzielę, nasz dziennik ukazywać się będzie w objętości 10 stron. Wychodzimy w ten sposób naprzeciw licznym Waszym posłaniom i życzeniom, często wysuwanym pod adresem redakcji.

Powiększenie objętości dwa razy w tygodniu pozwoli nam poszerzyć serwis informacyjny oraz zamieszczać więcej materiałów dotyczących współczesności.

Zwiększenie objętości podnosi także koszt wydawania „GŁOSU”. Toteż od 1 kwietnia cena wydań sobotniego i niedzielnej wynosić będzie 1 złoty za egzemplarz. W związku z tym wyższą nieco będzie opłata za prenumeratę: kwartalnie — 52 zł, półrocznie — 104 zł i rocznie — 208 zł. Czynimy starania by opłaty za prenumeratę naszego dziennika można było wnieść także miesięcznie.

O warunkach prenumerowania „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” informujemy codziennie na przedostatniej stronie. Dziś przypominamy, że prenumerata gwarantuje każdemu otrzymywanie „GŁOSU” do domu, i że jest ona dostępna dla każdego. Trzeba jedynie do 10 marca — w przypadku II kwartału — wpłacić należność na podawane przez nas konto RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, bądź do 15 marca u listonosza lub w jednym z obwodowych urzędów pocztowych.

Sądymy, że „GŁOS” w zwiększonej objętości jeszcze lepiej będzie służył swym Czytelnikom, stając się pisemem bardziej interesującym, a może jeszcze bardziej pożytecznym. Chcąc jak najlepiej wykorzystać strony „GŁOSU” — liczymy na Waszą pomoc i radę.

Podróż prezydenta Meksyku

Z Meksyku donoszą, że prezydent tego kraju, L. Echeverria, wyruszy 29 bm. w zaplanowaną na miesiąc oficjalną podróż do 6 krajów trzech kontynentów. Echeverria odwiedzi kolejno Kanadę, W. Brytanię, Belgię, Francję, Związek Radziecki i Chiny. Będzie to najdłuższa podróż szefa państwa meksykańskiego. W dwu pierwszych latach swej prezydentury, Echeverria odwiedził już USA, Japonię, Peru, Chile i Gwatemalę.

„Pomoc” USA dla zagranicy

Senatorowie C. Case i W. Proxmire w rezolucji zgłoszonej do Kongresu stwierdzają, że w ub. roku budżetowym Stany Zjednoczone wydały 11,3 mld dolarów na pomoc wojskową i gospodarczą dla państw obcych. Pomoc ta, której celem jest popieranie takich partnerów USA, jak Korea Południowa, Izrael, Syjam czy Grecja, spotyka się z coraz bardziej zdecydowaną opozycją ze strony amerykańskiej opinii publicznej i członków Izbu Ustawodawczych.

PAP-RADIO-INF.WE.TELEFONEM
RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP
INF.WE.TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INF.WE.
PAP-RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WE.TELEFONEM-PAP

Koncentracja wojsk izraelskich

Prasa bejrucka poinformowała we wtorek, że wzdłuż granicy z Libanem zaobserwowano koncentrację wojsk izraelskich. Koncentracji tej towarzyszą twierdzenia propagandy izraelskiej, jakoby na terytorium Izraela zauważono ślady działalności komandosów palestyńskich.

Nowa komisja NATO

W poniedziałek ukończyła się w Waszyngtonie specjalna komisja parlamentarzystów państw NATO dla studiowania problemów związanych z przyszłymi rozmowami Wschód — Zachód na temat ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. W skład komisji wchodzi przedstawiciele USA, W. Brytanii, NRF, Portugalii i Norwegii.

Tymczasem w Oberammergau

(Bawaria) rozpoczęła się konferencja przedstawicieli NATO ds. planowania obrony. Na konferencji będą rozpatrywane zagadnienia dotyczące m. in. długoterminowych planów obrony i budżetów wojskowych.

Wybory w Bangladesz

Dzisiaj odbywają się w Bangladesz wybory parlamentarne. Biorze w nich udział 35 mln osób uprawniających do głosowania. Spośród 1100

kandydatów wytypowanych przez 16 partii kraju, wybranych zostanie 300 deputowanych do parlamentu. 11 mandatów spośród 300 zostało już w ubiegłym miesiącu przyznanych partii rządzącej — Li gi Awami, kierowanej przez szefa Rahmana.

Konferencja w Kairze

W Kairze rozpoczęła się w poniedziałek druga konferencja Arabskiej Organizacji Pracy. Otwierając obrady, premier Egiptu Sidiqi oświadczył, że kraje arabskie muszą zmobilizować wszystkie swe zasoby w celu likwidacji następstw agresji izraelskiej.

P. Peterson w Tokio

P. Peterson, specjalny doradca prezydenta Nixona przybył do Tokio na czele delegacji amerykańskiej, która prowadzi będzie rozmowy dotyczące stosunków gospodarczych między Japonią i USA.

Aresztowania Ugandyjczyków

Władze tanzańskie aresztowały 48 obywateli Ugandy pod zarzutem szpiegostwa. Według uchodźców ugandyjskich w Tanzanii, osoby te zostały oddalone od Dar es Salaam przez rząd Ugandy do pracy w organach wspólnoty gospodarczej krajów Afryki Wschodniej. Zdaniem obserwatorów, aresztowanie Ugandyjczyków spotęguje napięcie w stosunkach między obu krajami.

LOGODA

Na południowym wschodzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami i miejscami, głównie na północnym zachodzie, niewielkie opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 8 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.

Dalsze zacieśnienie przyjacielskich więzi

Komunikat polsko-jemeński

Ogłoszony po zakończeniu wizyty w Polsce prezydenta Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu Ali Nasser Mohameda wspólny komunikat stwierdza, że prezes Rady Ministrów PRL i premier L-DRJ ocenili całokształt rozwoju współpracy między oboma krajami, a także omówili problemy aktualnej sytuacji na Półwyspie Arabskim i na Bliskim Wschodzie, w szczególności zagadnienia europejskie oraz inne problemy międzynarodowe.

Podkreślono z zadowoleniem rozwój owocnej współpracy między oboma krajami w różnych dziedzinach, uznając, że zacieśnienie istniejących więzi politycznych — drogą wymiany wizyt delegacji oraz kontaktów między różnymi organizacjami — przyczyni się do dalszego umocnienia przyjaźni. Oba kraje uznają za pożyteczny i celowy dalszy rozwój stosunków gospodarczych w oparciu o zasadę wzajemnej korzyści oraz rozszerzenie współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej.

W części rozmów, poświęconych sytuacji w południowej części Półwyspu Arabskiego oraz problemom bliskowschodnim, obie strony — jak głosi komunikat — wyraziły pełne poparcie dla narodów tej części świata w ich szlachetnej walce przeciwko imperializmowi o likwidację baz militarnych, przeciwko monopolom naftowym i siłom reakcyjnym.

Obie strony potępiając Izrael, stwierdziły, że trwały i sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty poprzez przywrócenie i zabezpieczenie należnych praw narodu palestyńskiego oraz całkowite i bezwarunkowe wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Wyrażono peł-

ne poparcie dla walki narodo-

wo-wyzwoleńczej narodu palestyńskiego. Jak stwierdza dalej komunikat, PRL i L-DRJ z zadowoleniem odnotowały pozytywny rozwój sytuacji w Europie i pozytywnie oceniły przygotowania do zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Narody Polski i Demokratycznego Jemenu — głosi komunikat — z zadowoleniem powitały podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie a ostatnio w Laosie, co stanowi sukces narodów walczących z siłami agresji o swe słuszne prawa. Obe strony potępiły wszelkie przejawy dyskryminacji rasowej i polityki kolonialnej.

Wizyta premiera L-DRJ stanowi ważny wkład na rzecz dalszego rozwoju i pogłębienia przyjaźni i współpracy między PRL a L-DRJ. Premier Ali Nasser Mohamed zaprosił prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do złożenia wizyty w L-DRJ. Zaproponowanie stało się przyjęte z zadowoleniem. PAP

Po VIII Plenum KC PZPR

Stocznie zaoszczędzą 100 mln zł — a ile dadzą kooperanci?

Przemysł okrętowy należy do branż najbardziej materiałochłonnych. 70 proc. kosztu statku stanowią koszty materiałów potrzebnych do jego budowy. Zmniejszenie ich zużycia o 1 proc. w skali branży oznacza oszczędność ponad 100 mln złotych.

Takie właśnie zadanie postawił sobie przemysł stoczniowy w tym roku i zamierza je wykonać wyłącznie własnymi siłami. Nie mniejsze rezerwy tkwią jednak u kooperantów. Najpoważniejszym z nich

jest hutnictwo. Sama stal na kadłuby stanowi 40 proc. wartości materiałów zużytych do budowy statków. Oszczędności tkwią zarówno w zwiększeniu precyzji walcowania blach, jak i w jeszcze szerszym stosowaniu stali o podwyższonej wytrzymałości. Przy budowie 55-tysięcznika zaoszczędzono dzięki temu 390 ton stali. Program dla 100-tysięcznika przewiduje już zmniejszenie zużycia stali o 2,150 ton i odpowiedni zysk na nośności statku.

Stocznicy, choć wciąż mają szereg zastrzeżeń do hutniczych dostaw, przyznają, że na

Szansa dla najzdolniejszych

Na studia pedagogiczne bez egzaminów wstępnych

Uczniowie szkół średnich z najlepszymi ocenami na świadectwie dojrzałości korzystają z prawa przyjęcia na uczelnie wyższe bez egzaminu. Obecnie Ministerstwo Oświaty i Wychowania stwarza kolejną przywilej uczniom, którzy pod względem wyników w nauce uzyskali drugie miejsce. Mogą oni być przyjęci bez egzaminu na wyższe studia pedagogiczne.

Przywilej ten ma na celu spopularyzowanie zawodu nauczycielskiego i zapewnienia dopływu zdolnej młodzieży. (PAP)

Nadużycia na szkodę konsumentów wyrobów cukierniczych

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła wczoraj sprawa b. konwojenta Poznańskich Zakładów Drożdżarskich (PZD) — Ryszarda Radziejewskiego i 11 współoskarżonych.

Sędziwo wykazało, że w latach 1962-72 R. Radziejewski wraz z kolegą PZD — Andrzejem Tymakiem i nieuczciwymi pracownikami Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego (PPG) zagarnęli co najmniej 268 skrzyń jaj wartości około 200 tys. zł.

Radziejewski i Tymek dostarczali jaja m. in. do placówek PPG: do pracowni cukierniczej „Mikado” do pracowni cukierniczej i do kuchni Baru „As” oraz do kuchni nr 6 Przedsiębiorstwa Handlowego „Konsumy”. Ustalono, że w wymienionych placówkach pracownicy materialnie odpowiedzialni nieinteresownie kwitowali odbiór jaj w takiej ilości, jaka wykazana była w dowodach dostaw, ale przyjmowali mniejsze, partie surowca. Pokwitowane, a nie odebrane jaja Radziejewski i Tymek sprzedawali niektórym kierownikom sklepów spożywczych.

Kierownicy wspomnianych placówek cukierniczych i kuchni, by ukryć machinacje wykazywali w dokumentacji zużycie większej niż w rzeczywistości ilości jaj do produkcji. W związku z tym akt oskarżenia stwierdza:

„Szkodę ponieśli bliżej nie ustaleni nabywcy wyrobów cukierniczych oraz konsumenci Baru „As” i stołówek nr 6 „Konsumów”, którzy nabywali produkty lub posiłki jakościowo gorsze od przewidzianych recepturami”. (ak)

stępuje tu ostatnio wyraźniejsza poprawa. Widać skutki coraz konkretniejszej, bo wchodzącej nawet w zagadnienia technologii, współpracy obydwu branż. Przy Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali działa ze spół specjalistów, zajmujących się wspólnie z okrętowcami rozwiązywaniem bieżących i perspektywicznych problemów interesujących obydwie strony. W ub. r. zapoczątkowana została realizacja specjalnego programu unowocześnienia wyrobów hutniczych dla okrętownictwa, do czego bodźcem było rozpoczęcie budowy pierwszego 100-tysięcznika. W Hucie „Batory” uruchomiona została produkcja blach kadłubowych o podwyższonej wytrzymałości, które są już dostarczane gdynskiej „Komunie”. (PAP)

KRONIKA DŃ

Wyróżnienie

dziennikarek „Głosu”

Wczoraj, w redakcji „Głosu” sekretarz Prezydium WRN Bogdan Gawroński wręczył odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” dziennikarkom: Annie Siekierskiej i Bogusławie Wojciechowskiej. Oba wyróżnienia serdecznie gratulujemy. (ms)

Przyznanie nagród KRKP

Rozstrzygnięty został konkurs na publicystykę związaną z udziałem kobiet w życiu społecznogospodarczym kraju.

Jury nagrody Krajowej Rady Kobiet Polskich, obradujące pod przewodnictwem wiceprzewodniczącej KRKP i sekretarza CRZZ — Ireny Sroczyńskiej, postanowiło nie przyznawać pierwszej nagrody. Nagrodę drugą przyznało ex aequo: red. Barbarze Muszance z redakcji tygodnika „itd”, red. Danucie Kowalewskiej (Karolinie Kocowej) z Rozgłośni Polskiego Radia w Warszawie, red. A. Meli Peraj z redakcji „Głosu Koszalińskiego”. (PAP)

W Helsinkach zbliżenie poglądów

Na wtorkowej sesji plenarnej wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy delegacji szeregu państw ocenili dotychczasowe wyniki prac powołanej w ubiegłym tygodniu grupy roboczej, której zadaniem jest uzgodnienie stanowisk w sprawie pierwszego punktu porządku dziennego konferencji, dotyczącego problemów bezpieczeństwa.

Jak się wydaje, doszło już do zbliżenia poglądów w sprawie zasad, na jakich opierać się ma współżycie państw w Europie. Rzecznik delegacji brytyjskiej określił osiągnięte postępy, jako zadowalające. Natomiast przedstawiciel Szwajcarii powiedział dziennikarzom, że — zdaniem delegacji tego kraju, a także niektórych innych — można by było osiągnąć więcej, gdyby niezależnie od grupy roboczej działało również nieoficjalne gremium, które opracowywałoby wspólne teksty poszczególnych sformułowań.

Obszerne przemówienie poświęcone głównie znaczeniu problematyki religijnej w stosunkach między państwami wygłosił we wtorek delegat Watykanu. W wystąpieniu tym znalazła się interesująca definicja bezpieczeństwa. Przed-

stawiciel Watykanu stwierdził bowiem, że bezpieczeństwo to nie tylko pewność, że dany kraj nie zostanie zatakowany, ani zagrożony, ale także, iż szanowane będzie jego terytorium i granice.

Inny mówca, delegat NRF, zaproponował oficjalnie, by do punktu drugiego, dotyczącego różnych dziedzin współpracy gospodarczej, włączyć również współpracę naukową i techniczną i rozważyć metody usunięcia wszelkich przeszkód utrudniających jej rozwój. Problemy te omawiane będą zapewne w przyszłym tygodniu, gdyż przez najbliższe kilka dni grupa robocza nadal zajmować się ma zagadnieniami bezpieczeństwa, przynajmniej do przyszłego wtorku, kiedy to odbędzie się kolejna sesja plenarna. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego

Dokończenie ze str. 1

wej konferencji w sprawie Wietnamu i zaaprobowano działalność delegacji polskiej na tej konferencji.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaaprobowало tekst listu wystosowanego przez Sekretariatu KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ do organizacji partyjnych i związkowych, samorządów robotniczych i dystryktów wszystkich z kłód pracy — w sprawie dalszej poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg oraz potrzeby zasadniczego podniesienia szeroko rozumianej kultury pracy i kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich.

Program chemizacji gospodarki narodowej omówiony na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR ma szczególną wagę. Program wynikający z Uchwały VI Zjazdu partii jest kompleksowym planem działania resortu chemii na okres do 1980 r.

Przemysł chemiczny powinien obecnie rozwijać się znacznie szybciej, gdyż takie są potrzeby intensywnie rozbudowywanej gospodarki. A chemia jest jednym z głównych nośników postępu i nowoczesności, ma więc również znaczny wpływ na rozwój innych gałęzi przemysłu i całej gospodar-

ki. Program ten ma dwie ważne cechy; z jednej strony zakłada maksymalne wykorzystanie krajowych surowców (gaz, siarka, sól itp.), a z drugiej — przewiduje bardzo poważny rozwój petrochemii.

Aby więc stworzyć możliwości szybszego rozwoju chemii i zaspokojenia potrzeb gospodarstwa w wyroby chemiczne, zachodzi konieczność dokonania pewnych zmian w programie przemysłu chemicznego — jeszcze w bieżącym 5-leciu.

Rozpatrzone na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR program chemizacji gospodarki obejmuje 6 kompleksowych dziedzin: wyżywienie, mieszkanie, odzież, motoryzacja, rynek wewnętrzny i handel zagraniczny. Udział przemysłu chemicznego w rozwiązywaniu tych problemów ma istotne znaczenie. Punktem wyjścia tych opracowań stały się potrzeby gospodarki, dlatego też zawarte tu propozycje ustalające m. in. wielkości dostaw produktów chemicznych dla potrzeb różnych gałęzi — zostały uzgodnione z zainteresowanymi resortami.

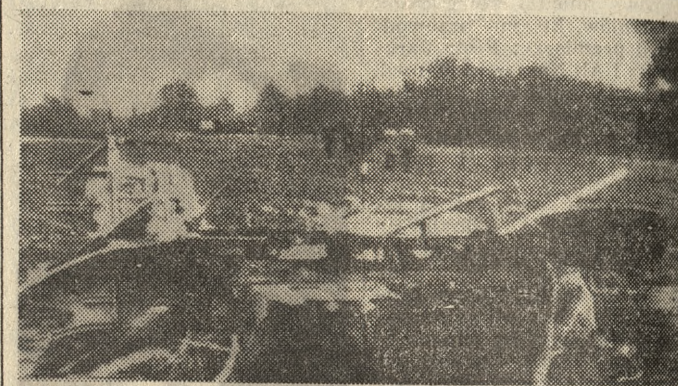
Realizacja programu pozwoli m. in. lepiej zaspokoić potrzeby ludności w zakresie spożycia, dzięki zwiększeniu dostaw nawozów i środków ochrony roślin, dodatków paszowych itp. Dostarczenie większych ilości nowoczesnych włókien

chemicznych — zwłaszcza syntetycznych — umożliwi ograniczenie importu wełny i bawełny, a także wzbogaci asortyment towarów rynkowych. Rozbudowa przemysłu gumowego oraz innych produktów chemicznych sprzyjać będzie rozwijającej się motoryzacji.

Zakończony rozwój produkcji tworzyw sztucznych zapewni realizację przyszłościowego programu mieszkaniowego. Od przemysłu chemicznego zależy nie tylko zmniejszenie deficytu tradycyjnych materiałów budowlanych, ale również poprawa jakości i funkcjonalności nowych mieszkań oraz rekonstrukcja starego budownictwa.

Program zakłada również zwiększenie bezpośrednich dostaw na rynek poszukiwanych wyrobów chemicznych takich jak: środki piorące, kosmetyki i inne wyroby chemii gospodarczej, farby i lakiery, farmaceutyki, wyroby gumowe, z tworzyw sztucznych i inne.

Na obecnym etapie rozwoju prawidłowe zaopatrzenie gospodarki w niezbędne surowce i materiały, w tym także pochodzące z przemysłu chemicznego, stało się jednym z pierwszoplanowych zadań. To właśnie zadecydowało o rozpatrzeniu programu chemizacji na posiedzeniu Biura Politycznego KC partii. (PAP)



Oto wrak samolotu hiszpańskiego DC-9, który 5 bm. zderzył się w powiatu Nantes we Francji z czarterowym samolotem „Coronado” hiszpańskiej linii lotniczej „Spanfax”. W katastrofie zginęli wszyscy pasażerowie, 61 osób oraz 7-osobowa załoga.

CAF — UPI — telefono

Towarzystwa zagraniczne wstrzymują loty do Francji

Jak już informowaliśmy, w poniedziałek w pobliżu Nantes doszło do zderzenia dwóch samolotów hiszpańskich, w wyniku którego zginęło 68 osób. W poniedziałek wieczorem do Francji przybyła grupa ekspertów Towarzystwa „Iberia”, aby zbadać szczyt samolotu „DC-9” i ustalić przyczynę katastrofy. Sądzi się, że do zderzenia doszło wskutek pomyłki w planie lotów, gdyż oba samoloty znajdowały się na jednakowej wysokości — 5 tys. metrów.

Według jednej z hipotez uważa się, że wysokośćomierz jednego z samolotów uległ awarii i podawał błędne dane. Konsekwencją katastrofy było zawieszenie wszystkich lotów trzech francuskich towarzystw lotniczych, Air France, Air-Iuter i UTA.

Jak wiadomo, trwający od kilku nastu dni strajk personelu naziemnego zmusił władze do wprowadzenia wojskowej obsługi lotnisk. Francuski minister komunikacji przyjął w poniedziałek wieczorem przedstawicieli trzech francuskich towarzystw lotniczych celem omówienia sytuacji.

„Koziołki” płacą

LOSOWANIE I
10, 13, 21, 35, 38 dod. 34

LOSOWANIE II
4, 16, 19, 30, 35 dod. 42
Kocówka banderoli 8678

W 825 grze z 4 bm. nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 296.931, — złotych.

W pierwszym losowaniu stwierdzono: 65 „czwórek” po 2.612, — zł, 82 „trójki premiiowane” po 156, — zł, 2.116 „trójek” po 56, — zł, 1.702 „dwójki premiiowane” po 25, — zł, 27.997 „dwójek” po 5, — zł.

W drugim losowaniu stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w wysokości 34.539, — zł, 28 „czwórek” po 2.467, — zł, 60 „trójek premiiowanych” po 157, — zł, 1.268 „trójek” po 57, — zł, 946 „dwójek premiiowanych” po 25, — zł, 15.288 „dwójek” po 5, — zł.

Na końcówkę banderoli 8678 w losowaniu II-gim rozlosowano: 1 premię w wys. 100.000, — zł, 5 premii w wys. po 10.000, — zł oraz 4 premie w wys. po 5.000, — zł.

2419-K1

„Toto-Lotek”

LOSOWANIE I
2, 11, 12, 14, 33, 37 dod. 17

LOSOWANIE II
1, 2, 27, 34, 45, 48 dod. 16

Kocówka banderoli 1751

Również wiele towarzystw zagranicznych postanowiło wstrzymać loty do Francji. Dotychczas zrobiły to m. in. BEA, Iberia, „British Caledonian”, SAS i KLM.

Stowarzyszenie Pilotów Brytyjskich (BALPA) poinformowało także w poniedziałek, że zawiesza loty do Francji i nad Francją. Oczekiwana jest decyzja stowarzyszenia pilotów duńskich i norweskich. (PAP)

TEATR

Piękno tradycji

W programie przedstawienia, z którym przyjechał do Poznania na gościnne występy Wschodnioczeski Teatr Lalek „Drak” z Hradec Kralowice, przedrukowana została tablica genealogiczna słynnego czeskiego rodu wędrownych lalkarzy. Matej Kopecky — założyciel dynastii żył i działał już w XVIII wieku. Jego pra-pra-pranuk także nazywa się Matej Kopecky i jest autorem scenariusza oraz reżyserem prezentowanego obecnie w Poznaniu, na scenie „Marcinka”, widowiska o doktorze Fauście.

Widowiska przedziwne, zupełnie, na którego kształt złożyły się przekazywane z ojca na syna tradycje starego czeskiego teatru marionetek. Teatru o u-rzekającej zupełnie ludowej prostocie środków. Teatru, który całe swoje dekoracje może zmieścić z łatwością w jednej wielkiej walizce, chociaż pokazać może przy ich pomocy praktycznie rzecz biorąc wszystko. Działki i magów, dwór portugalski, burzę na morzu i ogień piekielny z zaświatów. Przedstawienie czeskich gości z jednej strony pokazuje nam więc w jaki sposób można twórczo ożywić tradycję, z drugiej strony ogromny, a zupełnie u nas w Polsce nieznan, kunszt starego tradycyjnego teatru marionetek. Działki tego też kończące się dzisiaj wstępny gościnny hradecki teatr, tak wielkim sukcesem. O. B.



— „Przeprasza, ale nasze drzwi zatrzasnęły się”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Nietypowa dzielnica - Jeżyce

O dzielnicę Jeżyce słyszy się często opinie, że to rejon nietypowy. Obok wielkich zakładów pracy — „Wiepofamy”, „Powogazu”, „Goplany” — znajdują się mniejsze. Tu również ma swą siedzibę wiele urzędów i instytucji, placówek służby zdrowia i instytucji naukowych, biur projektowych o charakterze nie tylko regionalnym, lecz także ogólnokrajowym. Stąd też bogata tematyka tegorocznej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR tej dzielnicy.

Wystąpienia delegatów obracały się przede wszystkim wokół uruchomienia istniejących rezerw, jako warunku przyspieszenia rozwoju kraju, województwa, miasta i dzielnicy, jak i wokół podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. Jak te sprawy są ważne i bliskie każdemu, świadczy najlepiej fakt, że w roku 1972 w akcji „20 miliardów” zakłady pracy w dzielnicy Jeżyce dały dodatkową produkcję — na rynek — wartości 385 mln. zł.

Czy wszystkie rezerwy zostały już uruchomione? Na to pytanie z trybun konferencji padała najczęściej odpowiedź: nie. Naturalnie w różnych zakładach rezerwy są różne. O wykryciu rezerw decyduje postawa jednostki, jej zaangażowanie się społecznie i w sprawy produkcji. Te dwa elementy tworzą integralną całość. Potwierdzeniem opinii delegatów niech będą zobowiązania, które napłynęły już w roku bieżącym. Tak np. załoga „Powogazu” zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 16 egzemplarzy urządzeń do oczyszczania i uzdatniania wody wraz z częściami zamiennymi — wartość 2.100 tys. złotych. Pracownicy „Wiepofamy” wykonają ponad plan 140 ton odlewów i oprzyrządowania do samochodu „Tarpan”, o łącznej wartości 3.700 tys. złotych. Pracownicy „Goplany” zobowiązali się dać dodatkową ponadplanową produkcję wartości 107 mln. zł. W sumie w dzielnicy Jeżyce zgłoszono dodatkową produkcję wartości 162 mln. zł. Zauważmy do tych, którzy w roku bieżącym wzbogacą nasz rynek w poszukiwany produkt — jakim jest konfekcja czekoladowa — do „Goplany”.

Była za parę minut godzina 6, gdy na oddziale konfekcji

czekoladowej przy agregacie „Kavemil-600”, wszyscy zajęli już miejsca pracy. 21-osobowa brygada. Jedną z przodujących w fabryce i jednocześnie jedną z najmłodszych. Sprawnosc tego agregatu i wysokie umiejętności fachowe obsługujących go ludzi wpływają głównie na wykonanie w „Goplanie” dodatkowego zobowiązania.

Brygadziści Leszek Pułka związał swoje życie z „Goplana”. Tu ukończył Zasadniczą Szkołę i Technikum Cukiernicze. Zna każdy szczegół życia fabrycznego. Wyznaje zasadę, że młodych wychowuje się w konkretnym działaniu. Stąd też zadanie stawiane przed całym kolektywem: osiągnięcie lepszych wyników w pracy, zdobywanie wyższych kwalifikacji, pogłębianie wiedzy. Dla takich bowiem ludzi nie ma trudnych zadań skomplikowanej produkcji, jak również nieznanych zagadnień społecznych. Jako wiceprzewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS specjalną wagę przywiązuje do wpojenia brygadzie zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Ale tylko w tym dobrym tego określenia znaczeniu.

W czym tkwi tajemnica podjęcia przez załogę „Goplany” zobowiązania dodatkowej produkcji? Warto zapoznać się z opinią na ten temat mistrza zmianowego Pawła Sobeckiego:

— Na przyspieszenie składa się wiele elementów. Może nawet niezauważalnych i niezrozumiałych dla niefachowca. Moim zdaniem najważniejsze to świadomość, dyscyplina, pracowitość i ofiarność jak i przygotowanie fachowe. Dopiero one razem dają pełną gwarancję wykonania przyjętych zadań. Potwierdzeniem moich słów był rok ubiegły, kiedy na apel partii i rządu wykonaliśmy dodatkową produkcję wartości 232 milionów złotych. Wyrazem uznania tego czynu był dyplom nadany przez I Sekretarza KC PZPR i Premiera rządu. Jednocześnie konieczne było wprowadzenie pewnych zmian organizacyjnych wpływających na wysokość produkcji. Po to wprowadziliśmy na przykład na agregacie „Kavemil” pracę non-stop przez 24 godziny, skróciliśmy czas przekazywania uporządkowanych maszyn jednej zmianie przez drugą, a

także zmniejsziliśmy czas prze stojów. Wprowadziliśmy też nowe asortymenty poszukiwane na rynku. Jak z tego widać staramy się przyspieszyć. Jednocześnie oczekujemy tego samego od innych instytucji i fabryk. Chcemy szybciej otrzymywać mieszkania, lepiej być zaopatrywani i obsługiwani przez handel, lepiej leczeni przez służbę zdrowia. Przyspieszenia rytmu oczekujemy po prostu w każdej dziedzinie naszego życia.

Warto dodać, że Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” należą do rządu „olbrzymów”. W roku 1972 osiągnęły produkcję 47 tys. ton wartości 2 miliardów 183 milionów złotych. I nadal bierze się tu pod uwagę fakt, że każdy procent dodatkowej produkcji to nowa, ważna wartość dla ogólnej gospodarki.

Ale na konferencji sprawozdawczo-wyborczej dzielnicy Jeżyce wskazywano nie tylko na osiągnięcia. Mówiono też o negatywnych zjawiskach. W niektórych zakładach pracy występują np. trudności w wykonaniu planowych zadań. Tak było w spółdzielniach Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne, „Simpo”, w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym, Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych i w niektórych innych zakładach. Niepokojąco brzmiały sygnały o wzrastającej absencji chorobowej, szczególnie w „Wiefamelu”, „Powogazie” i „Hydrobudowie 9”. Jeśli zaś chodzi o nieobecność nieusprawiedliwioną to podkreślano konieczność skończenia z tolerancją dla ludzi, którzy nadużywają socjalistycznych uprawnień, nie szanują pracy i wysiłków innych, przeszkadzają w usprawnianiu organizacji pracy i produkcji.

Trudno omówić wszystkie sprawy, nad którymi radziła jeżycka organizacja partyjna. Wybraliśmy z toku dyskusji to, co dotyczy podstawy każdego członka partii, każdego pracownika. Okres przyspieszenia wymaga bowiem dyscypliny społecznej we wszystkich dziedzinach naszego życia.

JERZY KNAPIK

Do Polski przybywa dzisiaj z wizytą oficjalną premier Republiki Finlandii — Kalevi Sorsa. Gość jest jednym z młodszych wielkim polityków kraju tysiąca jezior. Ma 42 lata i kieruje koalicyjnym rządem fińskim od września 1972 roku. W przeszłości był przedstawicielem w UNESCO. Od roku 1970 jest deputowanym do parlamentu z ramienia partii socjaldemokratycznej, od lutego do września 1972 r., był ministrem spraw zagranicznych.

Fińska neutralność

O Finlandii mówi się dzisiaj często. Zwłaszcza w Europie. Dzieje się tak za sprawą polityki, którą to niewielkie liczebnie państwo (4,7 mln. mieszkańców przy obszarze 370 000 km kwadratowych, czyli nieco większym od Polski) prowadzi na arenie międzynarodowej.

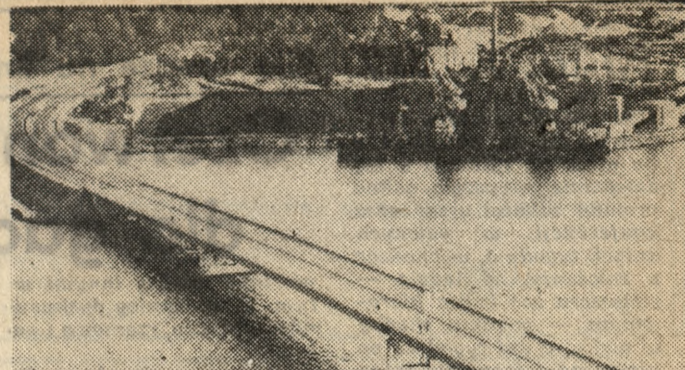
Jest to polityka neutralna. Różni się ona jednak od tej, którą znamy w wydaniu szwajcarskim, austriackim czy nawet szwedzkim. Finlandia nie chce być biernym pionkiem na światowej szachownicy. Opowiada się zdecydowanie za pokojem i przeciw wojnie.

Kamieniem węgielnym polityki aktywnej neutralności jest Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej ze Związkiem Radzieckim podpisany w r. 1948. Stanowi on przełom we wzajemnych stosunkach Suomi z jej wielkim sąsiadem. Niegdyś wrogie, obecnie stosunki te są jednym z najlepszych przykładów pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Korzyści z tego tytułu czerpie przede wszystkim Finlandia. Trzeba jednak pamiętać, że właśnie ze względu na dobrosąsiedzkie stosunki z ZSRR, zimnowojenne kółka Zachodu odnoszą się niekiedy nieufnie do niektórych poczynań Suomi.

Najlepszym sprawdzianem trwałości i szlachetności fińsko-radzieckiego układu był czas. Pozwolił on także na przekonanie nieufnych o prawdziwości intencji w działaniu na rzecz pokoju w Europie. Nieprzypadkowo też Helsinki wybrano na miejsce inauguracji SALT (amerykańsko-radzieckich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych), a obecnie — na siedzibę rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Fińską politykę zagraniczną cechuje realizm i dostrzeganie zmian dokonujących się w świecie. Jednym z ostatnich przykładów owego realizmu



Nasze państwa zbliży niebawem jeszcze bardziej Bałtyk. Od lipca br. zostanie uruchomione stałe połączenie promowe Gdańsk — Helsinki. Na zdjęciu: nowoczesny most nad Zeforą Lapinlahti (Zatoka Lapońska) w Helsinkach.

Fot. — autor

FINLANDIA DOBRY PARTNER

było uznanie obydwu państw niemieckich.

O wewnętrzną stabilizację

Wielość partii politycznych (aktualnie — dziewięć), wpływ wielkiego kapitału, nie tylko rodzimego pochodzenia, częste kryzysy rządowe — wszystko to wpływa niekorzystnie na wewnętrzną sytuację Finlandii. Rząd premiera Sorsa jest 57 z kolei w 55-letniej historii niepodległości Suomi.

Ostatnie wypowiedzi czołowych polityków komunistycznych i socjaldemokratycznych świadczą o możliwości nawiązania bliższej współpracy obu partii (komuniści pozostają obecnie w opozycji). Być może stanie się to załaskiem przyszłego rządu centrolewicowego a doświadczenia uczą, iż jedynie taki rząd może w obecnych warunkach liczyć na poparcie najszerzych kręgów społeczeństwa.

Do niedawna problem nr 1 w Finlandii była sprawa reelekcji prezydenta Kekkonena. Kadencja jego rządów formalnie miała dobiec końca w r. 1974. Ponieważ jest to już trzecia prezydentura Kekkonena, miał on zgodnie z fińską konstytucją za rok zejść na stałe z areny politycznej. Mówiło się sporo o jego sukcesach m. in. o centrystach (Kekkonen również reprezentuje tę partię) — ministrów spraw zagranicznych Karjalaine, przewodniczącym partii — Virolainen oraz o socjaldemokratach — obecnym premierze oraz (rzadziej) byłym premierze — Kollisto. W powszechnej dyskusji uznano ostatecznie, że najlepszym kandydatem na prezydenta jest na

Takie rozwiązanie nie odpowiadało prawicy, wrogo uspo-

sobionej wobec ZSRR, a dążącej do ściślejszego związania Finlandii z Zachodem. Wykorzystywała ona w swych wypowiedziach poufne informacje opublikowane w prasie szwedzkiej z niedawnych rozmów Kekkonena z przywódcami radzieckimi. 72-letni mąż stanu, wielce zasłużony dla swej ojczyzny, zamierzał w tej sytuacji zakończyć karierę polityczną.

Wówczas to 7 największych partii politycznych zwróciło się do Kekkonena z prośbą o zmianę decyzji. Ostatecznie górę wzięli rozsądek. Na mocy specjalnej uchwały parlamentu, podjętej większością 170 głosów Uhro Kaleva Kekkonen pozostał prezydentem Finlandii do roku 1978.

My i Finowie

Mimo wewnętrznych niepokojów, szybkiego wzrostu kosztów utrzymania oraz cen, gospodarka Finlandii prężnie się rozwija. Charakteryzuje ją nowoczesna struktura (45 proc. za trudnionych pracuje w usługach) i daleko posunięta specjalizacja (np. mało kto wie, że właśnie w Finlandii pochodzą najlepsze lodolamacze). Finlandia należy do piętnastu najbogatszych państw świata. Od kilku lat jesteśmy zgodni co do tego, że nasza wzajemna wymiana handlowa, tak procentowo, jak i asortymentowo nie odpowiada możliwościom obu stron.

Kapitałistyczna gospodarka Finlandii jest silnie uzależniona od Zachodu (ponad 80 proc. obrotów). Neutralna polityka zagraniczna Suomi nie pozwala jej jednak na trwałe związanie ze Wspólnym Rynkiem. Wprawdzie rokowania Finlandii w sprawie układu z EWG zostały w ubiegłym roku zakończone, lecz porozumienia jeszcze nie podpisano. Trudno dzisiaj dobieć czy i ewentualnie kiedy to nastąpi. Prezydent Kekkonen stwierdził, że Finlandia odstąpi od układu z EWG, jeśli oceni, że zagraża on dobrym stosunkom z ZSRR i państwami socjalistycznymi. Równocześnie Finowie jeszcze w marcu zamierzają podjąć rozmowy w sprawie form współpracy z RWPG.

Wzajemne kontakty Polski i Finlandii, od kilku lat kształtują się coraz pomyślniej. Dotyczy to zwłaszcza takich dziedzin jak: kultura, nauka, sport. Poznajemy się wzajemnie coraz lepiej. Skromny udział ma tutaj i Poznań — siedziba Wydawnictwa Poznańskiego, które reprezentowało naszemu czytelnikowi wiele przekładów literatury fińskiej w serii dzieł pisarzy skandynawskich (w Poznaniu działa również Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej, na MTP gościmy wystawców z Suomi, a także liczne delegacje, ostatnio np. KP Finlandii).

Nasze państwa zbliży niebawem jeszcze bardziej Bałtyk — od lipca br. zostaje uruchomione stałe połączenie promowe (dwa razy w tygodniu) Gdańsk — Helsinki.

Mimo to sytuacja na dzisiaj nie zadowala żadnej ze stron. Liczymy, że rozpoczynająca się wizyta premiera Sorsa przyniesie nam znaczną poprawę we wzajemnych kontaktach obydwu nadbałtyckich sąsiadów, zwłaszcza na polu gospodarczym.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Dokończenie na str. 4
EUGENIUSZ PAUKSZTA

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 56 (9028) 7 III 1973

KSIAŻKA

Wielkopolska poprzez wieki

dorobku nauki polskiej w zakresie historii i dyscyplin z nią związanych. Oczywiście, podobne zadanie wymagało wyboru, starannej selekcji treści pierwszoplanowych od drugorzędnych, co jednak z kolei stwarzało płaszczyznę nabytą niekiedy subiektywnego widzenia zjawisk dziejowych. Można osądzić, iż tego niebezpieczeństwa Jerzy Topolski szczęśliwie uniknął. Pomógł mu w tym służnie i trafnie określona koncepcja książki, właściwe spojrzenie na współczesną funkcję historii.

Tę koncepcję określa autor wyraźnie w króciutkiej przedmowie, gdzie pisze: „Nie można zrozumieć czasów, w których żyjemy, bez możliwie wszechstronnego zrozumienia przeszłości. Przeszłość spłata się z teraźniejszością i nie da się od niej oddzielić. Ta oczywista prawda nabiera szczególnego znaczenia w okresach przełomowych, w czasach wielkich przemian i przyspieszonego biegu dziejów”.

Na pewno moje uwagi na marginesie pracy J. Topolskiego są impresyjne. I na pewno do książki tej podchodzę w sposób niemal entuzjastyczny. Przekonuje mnie całkowicie podejście autora do historii, która zawsze była i jest nauką żywą, służącą współczesności.

Nauką, która wszakże tylko wtedy spełniać może w pełni głęboko twórczą swą rolę, gdy wspiera się o obiektywizm widzenia, gdy każdą analizę ugruntowuje poprzez źródła i właściwą ocenę wszystkich imponderabiliów opisywanego okresu.

Zdania napisane wyżej mogą się wydawać truizmem. A jednak trzeba ten truizm podkreślać, zwłaszcza gdy mamy w pamięci wcale nie tak dawne jeszcze czasy, gdy niektórzy usiłowali tromtadracko harcować po historii, dostosowując ją dla potrzeb doradztwa lansowanych objawień. Gdy za razem usiłowano niekiedy odbierać historii właściwą jej rangę — albo w ogóle negując niemal rację jej współtwórcze go we współczesności bytu, usiłowano przykrywać ją dla obrony wydumanych koncepcji. Nie warto by może o tym wspominać, gdyby nie potrzebna pamięć o niepożądanym skutkach jakie podobne postawy wywoływały.

Wspomniałem już wyżej o obiektywizmie książki J. Topolskiego. Autor dotyka często spraw zadrażnionych w opinii, zarówno tych bardzo dawnych jak i świeższych, koreluje myślenie osady, zwalcza panujące jeszcze tu i ówdzie uproszczenia, często zwyczajne uprzed-

zenia. W zamian daje klarowny, jasny wykład prawdy dziejowej, w imię której to prawdy funkcja Wielkopolski w dziejach narodowych znajduje godne, szczególnie po czesne, miejsce.

Nie sposób w krótkim felietonie wskazać szczególnie godne podkreślenia tezy autora. Tym bardziej trudno byłoby wdawać się w szczegółowszą analizę niektórych ocen. Na innym miejscu zresztą uczynię to na pewno bardziej kompetentnie ode mnie. Niemniej chciałbym zwrócić uwagę na te tory myślowe w pracy J. Topolskiego, które uważam za najbardziej istotne.

Pierwszym z nich jest podkreślenie roli Wielkopolski w tworzeniu państwowości polskiej, wskazanie etymologii pojęcia Wielkopolska, cech charakterystycznych wielkopolskiego regionu historycznego, jego przodownictwa w rozwoju struktury gospodarczej i społecznej, pewnych wręcz trwałych trendów myślenia politycznego, aż po dzień współczesny potwierdzanych przez ciąg wydarzeń dziejowych.

Najściślej wiąże się z tym akcentowana najstwierdzonej sprawy wiodącej kierunku zachodniego w myśleniu politycznym Wielkopolan. Region w całym swym rozwoju history-

cznym narażony na ekspansję niemiecką musiał nie tylko koncentrować działania na przeciwdziałaniu się tym tendencjom, ale równolegle współpracować świadomą myśl polityczną ogólnopolską, związaną z zachodnią granicą. Od wysiłków nad utrzymaniem suwerenności w momencie budowy państwowości, przez walkę z agresją krzyżacką, z kolei zaś z polityką germanizacyjną w czasie zabórów, aż po zryw Powstania Wielkopolskiego i konsekwentny odpór w okresie okupacji, jednocześnie, obok działań bojowych, krzepnie świadomość ku zachodowi skierowanych tendencji rozwojowych Polski. Stąd przez całe dzieje tak powszechna i aktywna obecność Wielkopolan wszędzie, gdzie przełamywały się sprawy stosunków polsko-niemieckich, wpływ na przyległe regiony, z kolei zaś aktywizacja gospodarza, jako rezultat także i rozbudowania w tym skutecznej przeciwności zagrażającemu zachodniemu sąsiadowi. To samo dotyczy imponującego rozwoju kultury aż po okres zabórów, jak też i przewyższająca inne regiony tolerancji.

I jeszcze jedna sprawa jest dla mnie w książce J. Topolskiego nader istotna, śmiało i przejrzyście tam postawiona. Oto fakt załamania wiodącej roli kulturotwórczej, przegłoszenie postaw tolerancyjnych wzrostem niekiedy nastrojów separatystycznych — w wyniku zniekształcenia przez zabory tych struktur i procesów

Na drugoligowym froncie

Bokserzy wielkopolscy w natarciu

Wiele interesujących pojedynków pięściarskich przyniosła kolejna runda rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Z czterech drużyn wielkopolskich na własnym ringu walczyły trzy zespoły i wszystkie odniosły przekonujące zwycięstwa.

Najciekawsze spotkanie odbyło się w Poznaniu, w którym zmierzali się pięściarze Olimpii i Górnika Jastrzębie. Gwardziści udomowili swą wyższość, pokonując wielokrotnie tabeli, 25:15 (15:5). Najciekawszy pojedynek stoczyli w wadze półśredniej, Stachowiak (Olimpia) i Rusek (Górnik). Pięściarz Górnika, obdarzony niezwykle silnym ciosem, przez trzy rundy chciał zadać decydujące uderzenie i wygrać walkę przed czasem. Dobre wyszkolenie techniczne, pozwoliło zawodnikowi go spoderzyć unikać silnych ciosów i w rezultacie odnieść jednoślone zwycięstwo.

W pozostałych wagach uzyskano następujące rozstrzygnięcia — (na pierwszym miejscu gospodarze): Fleske wygrał z Dominikiem, Nowak pokonał Kudrę, Kędziński pokonał na skutek przewagi Habryka, Marciniak zremisował z Pikiem, Jakubowskiemu poddany został Kaleta, Skowroński pokonał stosunkiem głosów 2:1 Świętego, Mrozowski zdobył punkty bez walki, Biernacki uległ w II starciu Smidziowi i Waleśa przegrał z Tomaszewskim.

Bokserzy konińskiego Zagłębia

rozgromili zespół Moto Jelcz 26:14 (16:4). Najładniejszą walkę stoczył Zbyszewski z Kachem w piórkowej. Pięściarz Zagłębia zademonstrował wysoką formę i doskonały refleks. Był on niewątpliwie najlepszym bokserem całego spotkania. Tylko dzięki dużej odporności Kach nie przegrał tej walki przed czasem.

Podobał się również Przybylski, w koguciej, który rozstrzygnął swą walkę już w drugiej rundzie, posyłając Przybysławskiego z Jelcza na deski.

A oto wyniki pozostałych walk — (na pierwszym miejscu zawodnicy Konina): Grabarek przegrał z Piotrowskim, Nowicki wygrał z Chmurą, Ciuśniak, pokonał Kozioła, Kruk wygrał przez dyskwalifikację z Rożkiem, Olczyk uległ Woźniakowi, Zaborowski przegrał przez dyskwalifikację z Góralem.

Pięściarze pińskiego Sokola pokonali zespół Widzewa Łódź 22:16 (12:6). Spotkanie z drużyną trenowaną przez Jerzego Kuleję, ściganego na sałe komplet publiczności. Dobre wyszkolenie pięściarzy spowodowało, że większość pojedynków stała na dość dobrym poziomie.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Sokola): Dyc otrzymał punkty bez walki, w ten sam sposób zdobył punkty Parafinowicz (Widzew). Zajączkowski pokonał Kamińskiego, Tabor zwyciężył Sobczaka, Pecka wygrał z Sobiechem, Bielecki uległ Filipiakowi, Ślusarkiewicz zremisował z Miara, Walec pokonał Dusia, Ciemieński pokonał Kubackiego.

Pięściarze kaliskiej Prosnicy ulegli na ringu w Elblągu, zespołowi Startu 18:22 (8:12). Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Prosnicy): Aleksandrak pokonał Wrzesińskiego, Machlański zwyciężył Szczodrowskiego, Jezierski uległ Damaszkiewiczowi, Horawicz przegrał z Grzankowskim, Leszka uległ Szymczakowi, Wośk wygrał z Januszewskim, Drelwik pokonał w I rundzie Wiśniewskiego, Guzela uległ Bieniukowi. Jedździński został zdyskwalifikowany w pojedynku z Adamczakiem. Grześiak na skutek przewagi uległ Kaźmierczakowi.

W tabeli grup I prowadził Gwardia Wrocław (90:67), na czwartym miejscu znajdowało się Sokół (80:76) i na ósmym Proсна (71:88). W pozostałych grupach przewodziła, Zagłębie (98:61) i Olimpia (87:111), 100:58.

Sukces poznańskiej tenisistki

W Leńnicy (woj. wrocławskie) odbyły się halowe tenisowe mistrzostwa Polski pionu MSWew. Zagrały one na dobrze utrzymanych kortach parkietowych, około 40 uczestników. Poszczególne gry miały na ogół wyrównany poziom. Trwały jednak zbyt długo, wobec czego musiano zrezygnować z przebiegania gier podwójnych.

Gry pojedyncze kobiet zakończyły się sukcesem zawodniczki Filipówny z poznańskiej Olimpii. Dwa dalsze, premiowane miejsca zajęły zawodniczki warszawskiej: Błażyńska i rewelacja mistrzostw — 13-letnia Soboszevska. W grze pojedynczej mężczyzn wygrał Prystrom (Warszawa) przed Plotkowiakiem (Olimpia Poznań), Szwedziem (Polonia Bydgoszcz) i Stępskim (Błękitni Kielce). (pl)

Szachy

MP Kolarzy

8 marca br. rozpoczynają się w Szczecinie XV Drużynowe Szachowe Mistrzostwa Polski Kolarzy. Mistrzostwo tytułu broni reprezentant Okręgu Poznańskiego. W zawodach wystąpi osiem 6-osobowych zespołów. Poznaniacy grają w następującym składzie: mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda, mistrz Ryszard Bernard, mistrz Bogdan Pietrusiak, kandydat Bolesław Rożniński oraz Tadeusz Baranowski, Lech Wyderowski i Kazimierz Stolski — wszyscy z Lecha.

Jubileuszowe mistrzostwa w Szczecinie potrwać do 11 bm. (nt)

Mistrzostwa okręgu w judo

W Pile odbyły się okręgowe mistrzostwa judoków, młodzieżowców. Startowało 19 zawodników w ASZ-u Poznań i Gwardii Pila. W poszczególnych wagach zwyciężyli: piórkowa — K. Wojciechowski, lekka — R. Holubowicz, średnia — W. Kowalczyk, ciężka — P. Siedlecki — wszyscy z ASZ-u. W wadze półciężkiej tytuł zdobył T. Gościński z Gwardii. Wielu z uczestniczących w turnieju zawodników zaprezentowało spore umiejętności techniczne, co świadczy o dalszym rozwoju tej dyscypliny w Wielkopolsce. (zb)

dalekopisem

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI JUNIORÓW

W hali AWF w Warszawie zakończone zostały 5 bm lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów. Rozegrano 5 konkurencji, a oto zwycięzcy:

DZIEWCZĘTA 400 m — G. Nowaczyk (MKS Kórnik) — 58,2, skok wzwyż — M. Jakiewicz (Ślask Wrocław) — 170 cm, przed J. Michalewicz (Warta Poznań) — 164 cm.

CHŁOPCY 400 m — R. Kondratowicz (MKS AZS Białystok) — 52,3, skok w dal — T. Narożny (Budowlani Byd.) — 7,15 m, skok o tyczce — M. Klimczyk (Zawisza Byd.) — 4,20 m.

LEKKOATLECI NIE PRÓZNUJĄ

Amerikanin Larry Jesse, na zawodach El Paso, uzyskał w skoku o tyczce rezultat 5,28.

W halowym meczu lekkoatletycznym Hiszpania pokonała w Madrycie W. Brytanie 64:62.

EUROPEJSKA LIGA TENISA STOŁOWEGO

W meczu o mistrzostwo europejskiej ligi tenisa stołowego, reprezentacja ZSRR pokonała NRF 4:3.

UDANY WYSTĘP ZAPASNIKÓW W ULAN BATOR

W stolicy Mongolii odbył się międzynarodowy turniej w zapasach w stylu wolnym, w którym startowali m. in. reprezentanci Bułgarii, Rumunii, Węgier, ZSRR, Polski i gospodarzy. Nasi zawodnicy wywalczyli 9 medalowych miejsc.

Pierwsze miejsce w kat. do 57 kg zajął Zedzik. Na drugich pozycjach uplasowali się Załobny (do 48 kg) i Stecyk (do 52 kg). Trzecie miejsca zajęli: Marliński (do 32 kg), Kudelski (do 68 kg), Kurczewski (do 90 kg), Zmudziejewski (do 100 kg) oraz Bocheński (w kat. ponad 100 kg). (t)

Aktualności w Rogoźnie

Turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar przewodniczącego PKKFIT w Obornikach rozegrany został w sali rogozińskiego Technikum Mechanicznego. Walczyły w nim 4 drużyny z terenu miasta oraz silny zespół LZS z pobliskiego Rogoźnia, który uchodził za faworyta. Po sporych emocjach, jakich dostarczyły liczne zabierany widom pojedynki eliminacyjne, w finale walka była jeszcze bardziej wyrównana i dramatyczna. Wszystkie mecze zakończyły się wynikiem 2:1 — ostateczny sukces odnieśli niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie siatkarze Liceum Ogólnokształcącego, wygrywając z LZS Ryczywoł i sekcją ZMS Sokół przy Ognisku TKKF FMR „Rofama”.

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa Ośrodka Badawczo-Rozwojowego rogozińskiej „Rofamy” w tenisie stołowym, zorganizowało ostatnio tamtejsze koło ZMS. Na starcie stanęło 23 zawodników. Bezapelacyjny zwycięstwo odniósł K. Ignac, który w całym turnieju nie doznał żadnej porażki.

Rosnącą popularnością cieszy się w Rogoźnie brydż sportowy. M. in. drużyna sekcji TKKF przy „Rofamie” startuje w mistrzowskich rozgrywkach kl. B, a obecnie trwa towarzyski turniej miejski, którego stawką jest okazały puchar. (bop)

nie jest u nas nazbyt rozpoznawane. Właśnie na ogół praktyka konferencyjna to potwierdza.

W niektórych krajach, nie których instytucjach, wprowadza się praktyczne urzędzenie świetlne. Otóż na pulpicie — mównicy umieszcza się czerwona żarówkę. Zapala się ona wówczas, gdy mówca przekroczy limit czasu wyznaczony dla danej konferencji. A limity te na ogół bywają krótkie, najczęściej wynoszą 5 minut. Zarówno na zjazdach naukowych, jak i konferencjach partii politycznych. Znamy nam jest także urzędzenie także w pewnej szacownej instytucji w naszym kraju. Tyle, że raczej nieużywane.

Zapewne przykłady można by przytaczać różne, z różnych epok, z różnych krajów. Chyba jednak najmniej dążyć się tego rodzaju przykłady znaleźć w naszym własnym. Dlaczego? Otóż właśnie, dlaczego? Czyżbyśmy mieli jakąś szczególną skłonność do gadulstwa? Ależ każdy z nas z osobna zgadza się, że na zebraniach gada się za dużo, za długo i byle jak. Kiedy jednak sam stanie na mównicy na ogół postępuje tak, jak inni. Pewnie dlatego, że nie chce się wyłamywać z obyczaju, z szablonu.

Twierdząc, że wśród takich liczących u nas i w części za pewne zbędnych kursów przydałby się taki, na którym uczono by prowadzić obrady. A może opracowałby ktoś zwięzłą instrukcję na temat tego jak przysięgać naradę i jak ją przeprowadzać? Bezcelne dobro — czas — nie może nam nadal przeciekać przez palce.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Poradnik dla użytkowników pojazdów — „Chroń swój samochód przed korozją”, str. 67, zł 7.

R. Castro, J. Cadenet — „Metalurgia spawania stali odpornych na korozję i żarowytrzymałych”, str. 217, zł 24.

E. Falkowska, Cz. Garda — „Powlekanie i laceracje warstwowe wyrobów włókienniczych”, str. 274, zł 23.

F. Koszelew, A. Korniew, N. Klimow — „Ogólna technologia gumy”. Poradnik dla inżyniera i technika. Str. 690, zł 100.

twierdził że rozprowadzał ten środek bez masek, bo ich w ogóle nie otrzymał. Zdaniem zaś producenta preparatu, ostrzeżenie zawarte na etykiecie było należyte i Franciszek K. uległ wypadkowi tylko na skutek własnej nieostrożności.

Sąd Najwyższy był innego zdania stwierdzając w swym orzeczeniu m. in.: „Producent i sprzedawca odpowiada wobec nabywcy za szkodę powstałą wskutek niedostatecznego ostrzeżenia o groźącym mu niebezpieczeństwie, związanym z użyciem nabywanego rzeczy oraz wskutek niezapewnienia kupującemu równocześnie nabywcy właściwych urządzeń ochronnych... Na producenta wytwarzającym wysoce szkodliwe trucizny spoczywa obowiązek zamieszczenia takiego ostrzeżenia, aby użytkownik mógł z łatwością przekonać się, że preparat stanowi nie tylko środek niebezpieczny, ale groźący śmiercią. Ostrzeżenie takie powinno być sformułowane w sposób dostatecznie jasny i odróżniający ogólną szkodliwość w potocznym rozumieniu tego słowa, od szkodliwości, z którą może się łączyć utrata życia.

Orzeczenie podkreśla, że na pis ostrzegawczy na opakowaniu „Gropolu” nie czyni zadość temu obowiązkowi.

„Formułowanie na etykietach ogólnych reguł ostrożności przy stosowaniu środków o dużych właściwościach szkodliwych, nie można uznać za wystarczające. Producent nie spełnia również swego społecznego obowiązku, jeśli na etykiecie wskazuje możliwość uniknięcia ewentualnej szkody przez zastosowanie środków ochronnych, których w ogóle nie ma w sprzedaży. Produkcja „Gropolu” była niewątpliwie podyktowana uzasadnioną potrzebą gospodarstwa, a za tem jego użyteczność zobowiązywała producenta do jednoczesnego wytwarzania masek ochronnych lub zapewnienia możliwości ich nabycia wraz z preparatem.”

W konkluzji Sąd Najwyższy oddalił skargi rewizyjne obu instytucji zatwierdzając poprzedni wyrok przysądzały po krzywdzonej rodzinie świadczenia odszkodowawcze. („Express Wieczorny”)

ZBIGNIEW KURAS

Nie zawsze na linii

Czerwone światło dla gadulstwa

powinna między innymi w tym, że uczestnicy dyskusji mówią krótko, rzeczowo i na temat.

Ileż to razy się zdarza, że mówcy zamiast wypowiedzieć się merytorycznie, co zamierzają zrobić w danej sprawie składają po prostu sprawozdania z działalności podległych im instytucji. Zdarzyło mi się zaledwie kilkakrotnie — a z tytułu obowiązku dziennikarskich uczestnicząc w różnych naradach, niestety, dość często — że usłyszałem jak przewodniczący rady przypomniał dyskutantom o przebiegu przez niego czasu przeznaczanego na wystąpienie.

Ostatnio wpadł mi w ręce niezwykle pouczający tekst. Oto jeden z weteranów Rewolucji Październikowej — Anastas Mikoja, ongiś wieloletni członek najwyższych władz partyjnych KPZR były przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR rozpoczął drukować swoje pamiętniki. W jednym z fragmentów pisze tak na temat plenum KC, na którym został wybrany zastępcą członka KC:

„Plenum obradowało w sali posiedzeń Sownarkomu (rady komisarzy ludowych),

Członkowie i zastępcy członków KC siedzieli przy długim stole, a Lenin zajmował widoczne dla wszystkich miejsce przewodniczącego. Trzymał zegarek kieszonkowy w ręku i pilnie baczyl, by żaden mówca nie przekroczył ustalonego regulaminem czasu przemówień. Atmosfera obrad — niezwykle rzeczowa, żadnych ubocznych rozmów, które by mogły zakłócić tok posiedzenia. Pamiętam, że Lenin wyznaczał referentom na ogół 3 minuty, w szczególnych przypadkach — 7 minut, na przykład Rudzutakowi, który referował sprawę dotyczącą konferencji genueńskiej. Uczestnik dyskusji mógł przemawiać tylko 1—2 minuty. Mówcy byli doświadczonymi działaczami, umieli przedstawić istotę sprawy zwięźle, rozumieli się na wzajem w lot, całkowicie się mieścili w ustalonym przez Lenina surowym regulaminie.”

Był to zaiste niezwykle surowy regulamin. Na miarę wielkiego Lenina, który zawsze doceniał wartość czasu. Czy jednak dzisiaj wartość czasu spada? Czy może na nim gospodarzyć mniej oszczędnie? Oczywiście, nie. Wręcz przeciwnie — tempo życia ulega przyspieszeniu; jeśli chcemy nadążyć za innymi musimy wysoko cenić czas. Swój i bliźnich. Praktyka wskazuje, że przekonanie takie bynajmniej



REPORTAŻ
Barbara Seidler — „Skłócenie z prawem”. WL, str. 380, 40,— zł.

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się kolejne, interesujące specjalistów, pozycje:

Prawo i życie

Instrukcja musi ostrzegać przed szkodliwością preparatu

W nowo ogłoszonym predecensownym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił jakie szczególne obowiązki ciążyą na producencie i sprzedawcy środków chemicznych, które — w razie niewłaściwego ich stosowania — mogą być niebezpieczne dla zdrowia i życia człowieka. Orzeczenie dotyczyło sprawy tragicznego wypadku zatrucia preparatem „Gropol”, którego ofiarą padł rolnik z woj. łódzkiego, Franciszek K. oraz jego syn Jerzy.

W listopadzie 1969 r. Franciszek K. podjął w swym gospodarstwie prace przy oczyszczaniu betonowych silosów służących do przechowywania kwaszonej kapusty i ogórków. W tym celu nabył uprzednio w miejscowym PZGS „Samopomoc Chłopska” chemiczny środek o nazwie „Gropol”. Środek ten wytwarzany przez Zakłady Przemysłu Terenowego w C. przeznaczony był właśnie do konserwowania wewnętrznych ścian rolniczych silosów. Opakowanie preparatu zawierało informację o sposobie jego stosowania, a m. in. wskazywało, że w zbiornikach zamkniętych należy posługiwać się maską z pochłaniaczem na benzol i często wychodzić na powietrze, gdyż przebywanie przez dłuższy czas w oparach ulatniającego się rozpuszczalnika grozi zatruciem.

Franciszek K. Jeszcze w sklepie zapoznał się z treścią ostrzeżenia i zażądał maski ochronnej, którą jednak sprzedawca nie dysponował. Wobec tego rolnik wypożyczył sobie w lokalnej placówce Ligi Obrony Kraju zwykłą maskę gazową i w towarzystwie syna przystąpił do powlekania „Gropolem”

wewnątrz swoich silosów. Gdy po pewnym czasie przybyła tam żona Franciszka K., zastała już męża i syna zatrutych. Podjęła próbę ich ratowania, lecz sama również straciła przytomność. Wezwani lekarze pogotowia skutecznie udzielili jej pomocy, ale Franciszek i Jerzy go K. nie zdołali już przywrócić do życia. Obaj zmarli. Jak się później okazało, użyte przez nich maski nie chroniły przed oparami benzolu. Zostały bowiem dawno wycofane z obrotu jako nieskuteczne. Masek zaś przemysłowych w ogóle w sprzedaży nie było.

Żona i dwie córki zmarłego rolnika wszczęły proces cywilny przeciwko sprzedawcy oraz producentowi „Gropolu” obciążając ich winą za tragiczny wypadek. Twierdziły, że z chwilą śmierci męża i ojca sytuacja życiowa rodziny znacznie się pogorszyła. Żądały więc przyznania im od PZGS i Zakładów Przemysłu Terenowego pieniężnego zadośćuczynienia i stałej renty.

Jak orzekł Sąd Wojewódzki w Łodzi, rozpatrujący tę sprawę w I instancji — obie instytucje ponoszą odpowiedzialność za tragiczną śmierć Franciszka i Jerzego K.

Zapadł wyrok przysądzały cy od obu pozwanych instytucji na rzecz rodziny zmarłego rolnika zadośćuczynienie w łącznej wysokości 70 tys. zł, a ponadto jednej z córek — Barbarze K. studiującej na wyższej uczelni sąd przyznał rentę po 400 zł miesięcznie do czasu ukończenia nauki.

Od tego wyroku zarówno PZGS jak i Zakłady Przemysłu Terenowego założyły rewizję kwestionując podstawy swej odpowiedzialności za wypadek. Sprzedawca „Gropolu”

Nasze życie społeczne nekane było obfitością zebrań, narad, konferencji, sympozjów, zjazdów itd. itp. Od ubiegłego roku nieco się sytuacja w tej dziedzinie polepszyła, odkąd premier zakazał urządzania konferencji w pewnych dniach tygodnia, wychodząc z założenia, że ludzie — zwłaszcza zaś kadra kierownicza — powinni choćby w niektóre dni tygodnia pracować szczególnie intensywnie nad tym, co powierzono ich opiece.

Zarządzenie premiera poskutkowało, choć nie wahałbym się powiedzieć, że powolutku się już o nim (za rządzeniu!) zapomina. Nie wszystkie dni tygodnia wyznaczone jako „bezkonferencyjne” są wolne od różnych nasiadówek. Być może że trzeba będzie znowu — a robiliśmy to już w „Głosie” w ubiegłym roku — wytłknąć tym, co trzeba, że terminy narad przez nich wyznaczane nie zgadzają się z tym, co nakazał premier.

O ile jednak w dziedzinie obfitości narad nastąpiła pewna zmiana na lepsze — do dajmy też, że niektóre narady są oczywiście niezbędne — o tyle trudno byłoby powiedzieć to samo o stylu prowadzenia wielu zgromadzeń. Nadal panoszą się na nich gadulstwo, a rola przewodniczących sprowadza się zazwyczaj do tego, że udzielają oni głosu (albo nie udzielają) tym, co się zgłoszą. Natomiast mało troszczą się o sprawność przebiegu narady, która wyrażać się

Wielkopolska poprzez wieki

Dokończenie ze str. 3

m. in. na skutek wzrostu elementów drobnomieszczańskich i poszerzenia ich wpływów. O ile nauka oparła się tym wpływom i — także dzięki ostrości polemiki z nauką niemiecką — zwłaszcza w historii osiągnęła wysoki poziom, stwarzając własną szkołę.

Niezmiernie interesujący i wiele wyjaśniający jest rozdział o okresie międzywojennym. Piękny pokłon, jakże należy, składa autor Powstaniu Wielkopolskiemu, podkreślając jego spontaniczny, ludowy charakter. Z kolei poddaje J. Topolski wnikliwej analizie sprawę tendencji separatystycznych i nastrojów dzielnicowości, wskazując ich polityczną i społeczną genezę, jak też akcentując obcość takiej postawy tak tradycyjom, jak odczuciom mas ludowych Wielkopolski. To ukazanie właściwego tła zjawisk lat 1918—1922 wydaje mi się szczególnie cenne, jak z kolei analiza postaw politycznych i ich przekształceń w latach aż po wojnę 1939 roku.

Celowe również ze wszech miar było ukazanie w szerszym aspekcie spraw ruchu oporu w Wielkopolsce w czasie hitlerowskiej okupacji. J. Topolski akcentuje fakt, iż mimo bardziej utrudnionych warunków na skutek włączenia Wielkopolski do Rzeszy, aktywność konspiracyjna ludności w ramach różnych formacji i ugrupowań była bardzo wysoka, obejmując tylko w formach zorganizowanych kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Osobną kartą, jakże zgodną z tradycjami politycznymi, wiążącymi się z całym tysiącleciem istnieniem stanowi udział zarówno przygotowawczy jeszcze w okresie okupacji, jak później przez aktywne działanie, w zasiedlaniu i zagospodarowywaniu ziem zachodnich, przy spontanicznym zaangażowaniu wszystkich ugrupowań politycznych organizacji społecznych (przez przeciętnie chyba zabrakło tu wskazań na rolę Polskiego Związku Zachodniego), całego społeczeństwa.

W książce J. Topolskiego zyskałymi popularnie, ale szeroko i mądrze pomyślana, tak bardzo potrzebna, monografia dziejów Wielkopolski, aż po czas powojenny, również szeroko i przejrzyście ukazany w bezspornych swych osiągnię-

Adresy sklepów:

- Czerwonej Armii 26
- Kraszewskiego 4
- Walki Młodych 19a
- Lampego 6
- Szkolna 15
- Dąbrowskiego 15
- Głogowska 75
- Głogowska 16 - hala MTP
- plac Wolności 9

POLECAMY: SZALE, APASZKI, PUDERNICZKI, PARASOLE, REKAWICZKI, PORTMONETKI, KOSMETYCZKI, KORALE BURSZTYNOWE, KASETKI, BRELOCZKI, SERWETKI, OBRUSY, MASKOTKI I WIELE INNYCH CIEKAWYCH ARTYKUŁÓW.

SPRZEDAŻ DLA PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI I RAD ZAKŁADOWYCH PROWADZĄ SKLEPY:
przy ul. Kraszewskiego 4, telefon 455-97 i ul. Głogowskiej 75, telefon 645-23.
BONY TOWAROWE DO NABYCIA W DYREKCJI PRZY UL. MICKIEWICZA 30.



UPOMINKI DLA EWY W „ALFIE“

Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET

SPÓŁDZIELCZY DOM HANDLOWY „ALFA“

PRZYGOTOWAŁ DUŻY WYBÓR

UPOMINKÓW DLA PAŃ

w cenie już od złotych 50,—

SPRZEDAŻ NA SPECJALNYM STOISKU —
NA PARTERZE.

2489-KI



„TYLKO DLA PAŃ“ 8. III. w PDT

sprzedaż upominkowa
na parterze, I, IV i V piętrze.

ZAPRASZAMY WSZYSTKIE KLIENTKI

NA POKAZ CIEKAWY KOLEKCJI WIOSENNEJ

8. III. br. na V piętro o godzinie 12.30 i 13

POŁĄCZONY Z ROZDANIEM UPOMINKÓW.

2519-KI

Pracownicy poszukiwani

Brygada Remontowo-Budowlana i Warsztaty Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Stalingradzka 1 — zatrudni zaraz:

- STOLARZY (meblowych),
- ŚLUSARZY (uniwersalnych),
- MONTERÓW instalacji elektrycznych,
- MONTERÓW instalacji wodno-kan., gaz., c. o.,
- MURARZY - TYNKARZY,
- POSADZKARZY,
- TECHNIKA BUDOWLANEGO — 3 lata praktyki.
- KSIĘGOWA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Kierownictwie Brygady w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 1 (gmach Coll. Minus — na zapleczu Auli). 2546-KI

RSW „Prasa - Książka - Ruch“ Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Poznaniu, Oddział Rejonowy Poznań - Wschód — poszukuje kandydatów zamieszkałych na terenie m. Poznania i pow. poznańskiego —

SPRZEDAWCÓW - AGENTÓW do kiosków „Ruch“, oraz SPRZEDAWCÓW REJONOWYCH na terenie m. Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Osobowych — Poznań, ul. Żydowska 2/3, telefon 568-72. 2435-KI

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca 1973 r. zmarł nagle nasz kochany syn, mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

JANUSZ KROLL

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, ul. Arciszewskiego 29 m. 40. 39040g

† Dnia 3 marca 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana siostra, matka, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

ZOFIA BARTKOWIAK

z domu Flaum

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 marca br. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Cześnikowska 12, ul. Jackowskiego 9. 39009g

† W dniu 5 marca 1973 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.

ZOFIA STAŚKIEWICZ

z domu Knowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Grochowska 49a m. 5. 38991g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 marca 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69

Wiktoria Urszula

PARUSZEWSKA

człowiek o szlachetnym sercu i serdeczny przyjaciel.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marcinowski 2a m. 3. 38962g

† Dnia 3 marca 1973 r. zmarł mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, kochany tatusz, i dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 60

KAROL ZIELEŃ

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 7 bm. o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W nieutulonym smutku zawiadamiają

żona, dzieci i wnuki

39138g

† Z wielką boleścią w sercach zawiadamiamy, że w dniu 5 marca 1973 r. przestało bić serce naszej najukochańszej matki, żony i teściowej, śp.

JANINY PACZYŃSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 marca 1973 r. o godz. 15.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nieutulony w głębokim żalu

mąż z dziećmi

Poznań, Strzelecka 37 m. 2a.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 39140g

† W poniedziałek, dnia 5 marca 1973 r. zmarła w Bogu nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 83

MARIA WIECZOREK

z domu Kazowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 marca 1973 r. o godz. 8.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają w smutku pogrążone

siostrzeńce wraz z rodziną

Poznań, Rynek Łazarski 4. 39041g

Praca Nauka

Uczennica od 18 lat potrzebna. Pracownia kaletnicza, Dzierżyńskiego 75. 39145g

Pracowników (czki) do produkcji i rozwózki napojów (jeden z prawem jazdy) zatrudnić. Zgłoszenia: Bruna 61, Świerczewo, po 11. 39144g

Mistrz kucharek do atrakcyjnego obiektu gastronomicznego potrzebny, poświadczony udział. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38101g.

Dwóch młodych mężczyzn (studenci) — zawodowe prawo jazdy — przyjmie każdą pracę w dowolnych godzinach. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38997g.

Chłopiec spokojny do lekkich prac potrzebny. Zgłoszenia: ul. Siemiradzkiego 3a m. 4. 38796g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 36723g

Przyjmę spodniarza, Kościelna 18, Miłkula, pracownia krawiecka. 37627g

Kupno Sprzedaż

Stół okrągły rozkładany, mały — kupię. Telefon 91-92-27. 37563gpr.

Długa, biała suknie ślubna, geipiury, welon ze strojem, na szczupłą kobietę, 162 wzrostu, cena 3.000 — sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38996g.

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 37069g

Telewizor duży, dobry — Tessla, 4.000 zł. sprzedam. Promienista 95 m. 24. 39055g

Klubową kanapę skórzaną okazjnie sprzedam. Poznań, Staszica 3 m. 8, od godz. 18. 38794g

Wózki dziecięce — ostatnia nowość, całkowicie składane, modele szwedzkie i inne modne wzory poleca wytwórnia, Orzesz kowej 13. 38064g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki. Śpiwaków 3a, po godz. 16. 37673g

Lokale

Gnieźno na Poznań. Samodzielne pokój, kuchnia, łazienka, zamienię na podobne. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 37053g.

Pracującej wspólny pokój wynajmę. Poznań, Głogowska 71 m. 11. 38981g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38864g.

Różne

Naprawa parasoli. Poznań, Rybaki 9. 35808g

Czyszczenie pierza na poczekaniu, godz. 8—18. Poznań, Małeckiego 34. 36796g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 m. 4. 36994g

Modelowanie, mycie, czesanie peruk wykonuje zakład fryzjerski, Poznań, Wroniecka 10. 38803g

Dnia 3 marca 1973 r. zmarł nasz kolega, założyciel Koła i długoletni łowczy

JÓZEF PASZEK

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. o godzinie 10.25 na Junikowie.

Członkowie Koła Łowieckiego

nr 108 „Dzik“ w Poznaniu

39070g

W dniu 2 marca 1973 r. zmarł wieloletni członek Cechu

WIKTOR KOSTKA

złotnik

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego —

składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu

38959g

Dnia 2 marca br. zmarł nagle członek naszej spółdzielni

WIKTOR KOSTKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy

Rzemieślniczej Spółdzielni

Złotników i Zegarmistrzów w Poznaniu,

ul. Kwiatowa 3

2547-KI

Dnia 5 marca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku 74 lat, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i pradiadek

EDWARD REITER

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1973 roku o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Graniczna 15. 39039g

EDMUND ANDRUSZKA

długoletni starszy skarbnik i Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu, odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym stracił sumiennego i wzorowego pracownika, nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 marca 1973 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa — Dyrekcja — POP

i współpracownicy

Narodowego Banku Polskiego

i Oddział w Poznaniu

39021g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: 60-959 Poznań. skrytka pocztowa 1074. • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. • Telerony: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami: 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział młodszy 639-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. • Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań. tel. 639-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im M. Kasprzaka — Poznań. • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał półrocz lub rok — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 8, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-9

Dnia 3 marca 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy brat, siostrzeniec, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 60, śp.

KAROL ZIELEŃ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 marca 1973 r. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach przy ul. Piątkowskiej.

Pogrążona w smutku

RODZINA

39022g

† Dnia 4 marca 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, mój mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier

SYLWESTER PIĄTEK

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca 1973 roku o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

Poznań, ul. 23 Lutego 9 m. 8. 38913g

† Dnia 4 marca 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza ukochana matczka i babunia, śp.

PELAGIA KORBOŃSKA

z domu Malinowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki, zięć, wnuczka i rodzina

Poznań, ul. Grochowska 87 B m. 5, Chorzów. 38882gpr.

† Dnia 5 marca 1973 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 79

IGNACY WARTECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 marca br. o godz. 14 na Miłostowie (Główna).

W imieniu pogrążonej w smutku rodziny

ks. Józef Warteki

Poznań, ul. Nowe Zagórze 7/8, Lubosz, pow. Międzybóże. 39006g

s.† d.

Leokadia z Maćkowiaków

SZYKOROWA

wdowa po śp. Mikołaju

zakończyła dnia 5 marca 1973 r. swoje bardzo pracowite życie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 75 lat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1973 roku o godz. 12 w Poznaniu na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

o czym zawiadamiają

dzieci i rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 28. 89084g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1973 r. odszedł od nas, namaszczone Olejami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

SZCZEPAN SPYCHAŁA

mistrz rymarski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Słowackiego 30 m. 12. 39004g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 marca 1973 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 70, śp.

FELIKS GIERDAŁ

powstańca wielkopolski, podporucznik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 marca 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Lubon, Zabikowska 62 G m. 2. 39029g

† W dniu 5 marca 1973 r. zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia życie, w wieku lat 84, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Gospodarskie ambicje mogą sięgać dalej

W POZNANIU

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

RADIO

PROGRAM III: 7.30 Opowieść
lani — gawęda: 7.40 Muzyczna
garynka: 8.05 Mój magnetofon
8.35 Ptasi koncert: 9 „Tajemnice
ślepych ptaków” — pow.: 9.10 Da

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
7 III 1973 Nr 56 (9028)

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 —
„Pan Dodek” — film fab. pro-
pol.: 9.55 — Dla szkół — Histori-
kl. VIII — Pokolenie Kolumbów

cuski — lekcja 37 cz. II: 19.20
Dobranoc i Dziennik: 20.05 — „T
lewizja Warszawa w programie W
— progr. rozr. cz. I: 20.45 — Andr
Achmatowa — „Miejsce, jakie mi
łem” — Poezja radziecka: 21.10
24 godziny (kolor): 21.20 — Tea
Sensacji — Zbigniew Safjan
„Dwa wyroki” (powf.): 22.45 —

Pomoc zakładów pracy przejawia się w różnych formach. Urządza się i wyposaża gabinety i pracownie, przekazuje odpady użytkowe, udostępnia szkołom warsztaty szkoleniowe, udziela pomocy w organ-

Wiceprzewodniczący Okrę-
wej Rady Opiekuńczej na-
Szkolami **Czesław Hawlicza**
wręczając nagrody, dyplomy
wyróżnienia spółdzielniom i na-
bardziej oddanym działaczom
zaapelował o dalsze zgłaszani-
zobowiązań, bowiem konkur-
trwa nadal (kad)

RYCZYWÓŁ. Odkryto się tu inauguracyjne posiedzenie pierwszego w pow. obornickim zarządu gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Dokonał wyboru jego władz (na czele stanął Józef Łuczak – prezes ryczywolskiej GS) omówiono kierunki pracy 16 istniejących na tym terenie jednostek OSP. M. in. wybuduje się w tej miejscowości nowa strażnica w Tłukawach, a istniejąca w Radomiu – będzie zmniejszana. Wiele uwagi poświęci się poprawie stanu zaopatrzenia wsi w wodę i wyposażeniu jednostek w odpowiednie sprzęty. (bop)

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 —
„Pan Dodek” — film fab. pro-
pol.: 9.55 — Dla szkół — Histori-
kl. VIII — Pokolenie Kolumbów